Obrzędy i obyczaje ludowe w literaturze

Obrzędy i obyczaje ludowe w literaturze – omów sposoby ich przedstawiania i funkcje w wybranych utworach

PLAN

Wstęp:

1. Pojęcie folkloru, ludowości, chłopomanii. Krótka charakterystyka zjawisk
2. Obrzęd jako zespół praktyk o znaczeniu symbolicznym
3. Rozwój wsi polskiej na przestrzeni wieków.
4. Wprowadzenie do obyczajowości ludowej, najważniejsze obrzędy i ich opis w literaturze różnych epok.

Rozwinięcie:

1. Obyczajowość wiejska i folklor jako źródła artystycznej inspiracji. Przykłady w literaturze i sztuce.
2. Pochwała wiejskiego życia i ludowej obrzędowości w zbiorze pieśni Jana Kochanowskiego pt. „Pieśń świętojańska o Sobótce ”:
3. stylizacja na obrzędowe pieśni sobótkowe
4. sielankowy obraz wiejskiego życia; pieśń Panny XII
5. sposób przedstawienia obyczajowości ludowej
6. cel prezentacji obrzędów ludowych w utworze
7. Romantyczna fascynacja folklorem, ludowością, obyczajowością ludu
8. rewolucyjne zmiany w przedstawieniu wsi i obrzędowości

chłopów

9. rola ludu w tworzeniu kultury narodowej – teoretyczne podstawy: Kazimierz Brodziński „ O klasyczności i romantyczności tudzież o duchu poezji polskiej”, Zorian Dołęga Chodakowski „ O Słowiańszczyźnie przed chrześcijaństwem ”
10. Misterium obrzędu ‘dziadów ’ z II części utworu Adama Mickiewicza „Dziady”: sposób prezentacji- mroczny kult wielowiekowej tradycji pogańskiej; funkcja- zapoznanie z moralnością wsi, problem winy i kary
11. Staropolskie obrzędy ludowe przedstawione w „Panu Tadeuszu” Mickiewicza; ich rola w ogólnej wymowie tekstu
12. Fascynacją wsią i bogatą kulturą chłopską w epoce Młodej Polski. Odzwierciedlenie tego zainteresowania w literaturze i sztuce („ Wesele ” Stanisława Wyspiańskiego)
13. „ Chłopi ” Wł. Reymonta jako epopeja chłopska i bogate źródło wiedzy o kulturze, obyczajowości, obrzędowości ludowej.
14. Szczegółowy opis obrzędów ludowych w „Chłopach”; przykłady: Dzień Zaduszny, wesele, jarmark, sąd- sposób kreacji i ich rola w utworze
15. Późniejsze fascynacje wsią w literaturze; obrzędy i obyczaje chłopskie- jak zmieniały się na przestrzeni lat i w jaki sposób literatura odzwierciedlała te zmiany?

Zakończenie:

1. Znaczenie kultury ludowej dla tożsamości i jedności narodowej.
2. Różne sposoby kreacji obrazu wsi i kultury ludu w literaturze różnych epok
3. Porównanie sposobu przedstawienia obyczajowości i obrzędowości chłopskiej w przywołanych utworach
4. Rola obrzędu w literaturze i sztuce- cel prezentacji, sposób przedstawienia, przykłady z literatury polskiej- przywołanie utworów epoki renesansu, romantyzmu, Młodej

Polski; porównanie obrzędowości różnych epok.

Obrzędy i obyczaje ludowe w literaturze – omów sposoby ich przedstawiania i funkcje w wybranych utworach.

Folklor, obyczajowość i obrzędowość ludowa zajmują miejsce w szczególne w kulturze każdego narodu. To ważne elementy kształtujące tożsamość i poczucie jedności. Artyści narodowi od wieków zafascynowani byli sztuką ludu, ich mentalnością, obyczajowością, obrzędami. Definicja folkloru według Rocha Sulima brzmi następująco: folklor to synkretyczna, wieloskładnikowa forma ludowej kultury symboliczno-artystycznej [etymologia: z angielskiego folk-lore 'wiedza ludu’]. Z przytoczonej definicji wynika zatem, że folklor to zjawisko złożone i dosyć skomplikowane, łączące wiele dziedzin życia. Sam termin folklor po raz pierwszy wprowadził W.G. Thomas w 1846 roku. W szerokim ujęciu utożsamia się folklor się folklor z całokształtem ludowej kultury i tradycji, natomiast w węższym ujęciu poprzez folklor rozumie się sztukę słowa, czyli wszelkie bajki, podania, legendy, przysłowia, pieśni. Jako że folklor jest przejawem sztuki synkretycznej z folklorem literackim nierozerwalnie wiążą się obrzędy, zwyczaje, mity i rytuały ludu. Przy omawianiu zjawiska folkloru, jako wstępu do opisu obrzędowości i obyczajowości ludowej, należy wspomnieć o ważnym pojęciu tak zwanej sytuacji folklorotwórczej- to bezpośrednia sytuacja wykonania i odbioru, czyli przełomowy cykl obrzędów dorocznych, rodzinnych, czynności agrarnych, uroczystości grupowych, spotkań towarzyskich. Należy jeszcze podkreślić, że teksty folklorystyczne istnieją w momencie przekazu, jednak wiele innych gatunków literackich czerpie z tradycji folklorystycznej.

Folklor opiera się na micie, magii, mistyce. Dlatego też przekazy typu folklorystycznego charakterystyczne były dla społeczności pierwotnych i plemiennych. W społeczeństwach klasowych natomiast funkcjonowały jako kultury nieoficjalne (folklor chłopski) lub środowiskowe (folklor szlachecki). Co ciekawe w społeczeństwach masowych stają się reliktowe, lub przybierają postać subkultur. Folklor charakteryzuje się stabilnym modelem świata, opisuje i wyjaśnia tajemnicze zjawiska, przeważnie odwołując się do mistyki i duchowości. Do podstawowych cech folkloru należy moralność (ustność), która nie stanowi kategorii formalnej lecz światopoglądowo-estetyczną (bezpośredni kontakt, dialogowość, sytuacyjność); kolektywność oraz estetyczność. W środowisku macierzystym, to znaczy w kulturach plemiennych i ludowych, folklor spełnia funkcje nader praktyczne- wyraża podstawowe potrzeby egzystencjalne, opisuje i kształtuje życie wspólnotowe, ukazuje konkretne scenariusze zachowań, jest nośnikiem więzi grupowych. W kulturach społecznie zróżnicowanych folklor pełni tak zwane funkcje regulacyjne, może bowiem wyrażać alternatywne style życia i wzory ekspresji, a w czasie społecznych przesileń (na przykład wojny, rewolucje, strajki) modeluje zachowania stabilizujące lub kontestacyjne. Z socjologicznego punktu widzenia można wyodrębnić folklor żołnierski, szlachecki, robotniczy, miejski, religijny itd. Głównym zagadnieniem pracy jest jednak folklor chłopski, jako odrębne zjawisko społeczne i estetyczne. Obrzędowość chłopska jest bowiem niezwykle zróżnicowana i bogata; obejmuje bowiem zwyczaje wielkanocne, bożonarodzeniowe, jasełka, herody, pieśni dożynkowe, oracje weselne, zwyczaje pogrzebowe, i wiele, wiele innych.

Folklor chłopski jako typ synkretycznego światopoglądu i pewna forma sztuki (zresztą przez wieki pogardzana przez ‘prawdziwych’ artystów) był istotnym komponentem kształtowania się literatury i sztuki narodowej. Na przełomie XVIII i XIX wieku stał się dodatkowo ważnym składnikiem idei społecznej i artystycznej (koncepcja ludowości jako wyrazu

światopoglądowego warstw społecznie zdeprecjonowanych). Ludowość i całokształt kultury chłopskiej szczególną estymą cieszyła się w okresie romantyzmu i modernizmu, zaś najbardziej wypaczono i wynaturzono ją w czasach realizmu socjalistycznego. Liczne odwołania do folkloru ukształtowały w historii literatury i sztuki europejskiej swoisty styl, którego współczesną odmianą jest folkloryzm.

Szczególny wzrost zainteresowania sztuką ludową i obyczajowością nastąpił w epoce romantyzmu. Zwrot ku ludowości przejawiał się w korzystaniu z ludowych wątków i motywów, wprowadzeniu bohatera ludowego, nawiązywaniu do ludowych gatunków i punktu widzenia świata. Ludowość była jedną z naczelnych zasad romantyzmu. Romantycy na nowo odkryli kulturę i obyczajowość ludu, zafascynowani byli jej obrzędami. Po raz pierwszy w dziejach nie traktowano kultury wsi jako prymitywnej, nie wartej zainteresowania i gorszej. Wręcz przeciwnie, prostemu ludowi przypisywano mądrość i życiową wiedzę o świecie i zjawiskach wymykających się rozumowemu poznaniu. Dlatego też tak wiele jest w literaturze romantycznej wątków ludowych: dość wspomnieć fantastyczne zjawy z podań ludowych, opisy obrzędów wiejskich, czerpanie z obyczajowości chłopskiej, mentalność i poczucie dobra i zła ludu.

Kolejnym zjawiskiem znamiennym dla kultury ludowej była chłopomania, czyli młodopolska fascynacja wsią polską, życiem, mentalnością, obyczajowością chłopską. Zarówno romantyczna ludowość, jaki i modernistyczne zainteresowanie wsią, zwane chłopomanią- znalazły swoje odzwierciedlenie w literaturze i sztuce epok. Folklor stał się głównym elementem twórczości i ośrodkiem zainteresowania wielu pisarzy i poetów. Szczególnie ciekawe wydawały się oryginalne i bogate w symbolikę obrzędy wsi polskiej, których opis możemy odnaleźć w niejednym utworze literackim.

Według Słownika języka polskiego obrzęd to zespół czynności i praktyk uświęconych tradycją, często określonych przepisami, o

znaczeniu symbolicznym, towarzyszących jakiejś uroczystości o charakterze rodzinnym, społecznym, politycznym czy religijnym. Właśnie obrzędowość stanowi znaczący element folkloru i kultury chłopskiej, która z wielu przyczyn najbardziej fascynowała środowiska inteligenckie Polski.

Dzieje rozwoju wsi polskiej są długie i nie raz burzliwe. Mówiąc o wsi nie sposób wspomnieć o pańszczyźnie, czyli przymusowej pracy na rzecz pana w zamian za użytkowanie swoich gospodarstw. W Polsce stosowano system pańszczyźniany już od XIII w., na początku w wymiarze kilku dni w roku, natomiast już w XVn-XVffl w. sięgała nawet sześciu dni w tygodniu i stanowiła główną powinność chłopów wobec dworu. Tak eksploatujący chłopów system feudalny na pewno w znacznym stopniu utrudniał rozwój kultury wysokiej, ale prosty lud wykształcił całkiem bogaty system obrzędów i tradycji. Początkowo wszystkie obrzędy miały podłoże pogańskie.

Życie na wsi toczyło się w ścisłym związku z naturą. To pora roku, dnia, dzień tygodnia wyznaczały rytm życia. Z kalendarzem corocznych świąt łączono terminy ważnych prac polowych (orki, siewów, zbiorów) lub hodowlanych (pierwsze wypędzenie bydła na pastwisko). Starano się je rozpoczynać lub kończyć, choćby tylko symbolicznie, w dni przełomowe w rocznym cyklu słonecznym. Wiele z nich łączono z kalendarzem liturgicznym- z imieniem danego świętego lub z Matką Boską.

W skrócie roczny cykl obrzędowy dawnej wsi polskiej można przedstawić następująco:

- ZIMA: to czas uśpienia przyrody. Zima niepokoiła ludzi ciemnością długich nocy i obecnością dusz zmarłych, wędrujących wtedy po świecie. W tym okresie ustawały wszelkie prace w polu, a życie ludzi przenosiło się do domów. W wielu materiałach etnograficznych opisane są wieczory wróżenia w wigilię św. Katarzyny (24 listopada) i św. Andrzeja (29 listopada). Stary rok zmierzał ku końcowi ustępując miejsca nowemu. Ważne wydarzenia

Bożego Narodzenia wymagały przestrzegania szczególnych zakazów i nakazów: najpierw zachowania postu, modlitwy, medytacji, a w czasie samych świąt musiały być dochowane wszelkie tradycje. Ludzie oczekiwali narodzin Jezusa, przywrócenia porządku świata i powrotu czasu życia. Święta zimowe charakteryzowały się nagromadzeniem symboliki zadusznej oraz zaklinaniem urodzaju, płodności ziemi. Cykl zimowego świętowania trwał aż do Adwentu do Wielkanocy.

- WIOSNA: przynosiła nadzieję i nowe życie. Wiosenne świętowanie rozpoczynało się Wielkim Postem i Wielkanocą, a kończyło w dzień św. Jana. Szczególną moc w podejmowanych wówczas obrzędach przypisywano żywiołom o mocy oczyszczania i dawania życia- to woda i ogień. Powracał czas pracy na roli. Rozpoczynając wiosenną orkę, gospodarz podkładał pod pierwszą skibę palmę albo ziele poświęcone w poprzednim roku. Jeśli pogoda nie pozwalała na rozpoczęcie prac w polu, starano się uczynić to choć symbolicznie- w Wielkim Tygodniu. Nawet pierwsze wiosenne wypędzanie bydła miało charakter obrzędowy- czyniły to wspólnie gospodynie zazwyczaj w dzień św. Wojciecha i św. Jerzego (23 kwietnia). Zwierzęta były chronione przed złymi mocami poprzez narysowany znak krzyża na rogach, koniecznie kredą poświęconą na Trzech Króli. Natomiast pod progiem obory kładziono palmę wielkanocną, jajko, sól, siekierę, kosę i okadzano je dymem z ogniska, w którym płonęły palmy wielkanocne i wianki poświęcone podczas uroczystości Bożego Ciała i Matki Boskiej Zielnej.
- LATO: czas wytężonej pracy i radosnego świętowania udanych zbiorów. Lato czas, w którym człowiek często odwoływał się do sił nadprzyrodzonych, polecając wszystkie swoje sprawy Matce Boskiej, orędowniczce ludzkiej codzienności. W święto Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny (15 sierpnia), czyli Matki Boskiej Zielnej przypadało zwyczajowe zakończenie żniw. W tym dniu święcono wieńce i bukiety z ziół, kwiatów,

zbóż, które następnie składano gospodarzowi na dowód wykonanej pracy w polu. 8 września był dniem Matki Boskiej Siewnej- wierzono, że tego dnia Matka Boska przechodzi przez zasiane pola i błogosławi je. Tego dnia zaczynano jesienny siew, nie zapominając przy tym o magicznych działaniach zapewniających urodzaj.

- JESIEŃ: pora powolnego zamierania życia. Wraz z jesienią kończył się rok obrzędowy, a w Kościele katolickim rok liturgiczny. Ta pora roku sprzyjała ożywianiu kontaktów towarzyskich, w tym czasie często odbywały się swaty, wesela, wieczorne spotkania, podczas których wróżono, śpiewano, opowiadano straszne historie. Koniec prac w polu wiązał się w licznymi obrzędami- Zygmunt Gloger pisał w „Roku polskim ”: „Zagon tam, gdzie siew był rozpoczęty, potrząsano słomą, żeby nie tylko w ziarno, ale i w słomę przyszłoroczny plon był obfity. Pobożniejsi ze słomy tej na początku zagona krzyż układali, przyciskając go w pośrodku kamieniami.” Gospodarz rozpoczynał siew, rzucając pierwsze garście ziarna na krzyż. Późną jesienią kończyły się prace w polu, a na Podhalu pasterze wracali ze stadami owiec z hal do wsi. Szczególnym czasem jesieni był okres poprzedzający oraz same uroczystości Wszystkich Świętych i Dnia Zadusznego.

Wieś wraz z jej bogatym cyklem obrzędów i silnie rozwiniętą obyczajowością od wieków fascynowała artystów- pisarzy, poetów, malarzy. Dawny folklor chłopski był i jest niewyczerpanym źródłem inspiracji. Począwszy od średniowiecza literatura i sztuka podejmowały tematykę chłopską. Za przykłady obrazów ukazujących wiejskie życie niech posłużą choćby: „ 'Trumna chłopska” Aleksandra Gierymskiego, „Piast” Zofii Strujeńskiej, „ Orka na Ukrainie ” Leona Wyczółkowskiego, „Kobiety zbierające kłosy” Jean-Francois Millet’a i wiele, wiele innych.

W literaturze również nie brakuje wyczerpujących opisów

obrzędów i obyczajowości ludowej. Już w średniowieczu poruszano problem nierówności pomiędzy chłopem a panem feudalnym („Satyra na leniwych chłopów”; „Krótka rozprawa między trzema osobami, Panem, Wójtem a Plebanem” Mikołaja Reja). Pochwałę wiejskiego życia i opis obrzędów ludowych można odnaleźć w „Pieśni świętojańskiej o Sobótce” dwunastu pieśni Jana Kochanowskiego.

Utwór jest cyklem pieśni napisanych na obchody „sobótki” i opisuje ten obrzęd z wielką dokładnością. Noc sobótki to najkrótsza noc w roku z 23 na 24 czerwca. Wierzono, że tej nocy następuje oczyszczenie wody, a zebrane wówczas zioła mają szczególną moc leczniczą i magiczną. Święto sobótkowe wywodzi się z czasów pogańskich, później schrystianizowanych i połączonych z dniem św. Jana Chrzciciela. Znanym obrzędem sobótkowym było puszczanie wianków na wodę na wróżbę zamążpójścia. Przygotowania do kupalnocki trwały cały dzien. Od rana młodzi ludzie znosili gałęzie nad wodę, a jeżeli w pobliżu nie było rzeki, strumienia, jeziora lub stawu, to stosy sobótkowe wznoszono na wzgórzach, polanach, miedzach i ugorach. Wedle wierzeń prostego ludu były to miejsca chętnie nawiedzane przez istoty z zaświatów. Tej nocy śmiałkowie poszukiwali samotnie kwiatu paproci, który miał rzekomo przynieść szczęśliwemu znalazcy szczęście, bogactwo, dar uleczania ludzi, przewidywania przyszłości i stawania się niewidzialnym. Na spotkaniu przy ognisku zbierali się przede wszystkim młodzi ludzie, którzy tańczyli wokół ogniska i śpiewali pieśni, w których prosili św. Jana o udane życie. Dziewczęta przywiązywały wianki z polnych kwiatów do deseczek, zapalały w środku świeczki i rzucały je na rzekę. Jeżeli wianek płynął bez przeszkód albo wyłowił go ukochany, to młodą dziewczynę czekał szybki ślub i szczęśliwe życie. Niepomyślną wróżbą było zaplątanie się wianka w przybrzeżne zarośla, zatonięcie lub zgaśnięcie świecy.

Kochanowski uformował „Pieśń świętojańską o Sobótce” w pieśni dwunastu panien, które tańcząc wokół ogniska prezentują

sielankowy obraz wsi. Pieśni ukazują obraz wiejskiego życia. Jest to obraz wyidealizowany, który eksponuje uroki wiejskiego życia, wartości płynące z pracy na roli:

„Wsi spokojna, wsi wesoła.

Który głos twej chwale zdoła?

Kto twe czasy, twe pożytki

Może wspomnieć za raz wszytki?” (Pieśń Panny XII)

Ten sielankowy obraz wsi przeplatany jest opisem obyczajów ludowych, a wszystko rozgrywa się na tle sobótkowych obrzędów. Widać tu wyraźną fascynację Kochanowskiego obyczajowością ludu. Dlatego też obraz wsi jawi się jako tak piękny i nieskazitelny. Opis obrzędu sobótkowego jest tylko pretekstem do ukazania walorów wiejskiego spokojnego życia i całokształtu ludowej twórczości, obyczajów, kultury, mentalności. Poeta zdawał się nie zauważać żadnych negatywnych aspektów wsi. Nie on pierwszy i ostatni uległ fascynacji wsią i życiem prostego ludu. Kilkaset lat po Janie z Czarnolasu, renesansowym poecie, ludowością i wszystkim, co z nią związane, zauroczeni byli artyści romantyczni.

Epoka romantyzmu wprowadziła rewolucyjne zmiany w sposobie przedstawienia wsi i obrzędów chłopskich w ogóle. Do tej pory, przedstawiając wieś, pisarze zwykli byli opisywać ziemiańskie obejście, zagrody, żyzne pola, kwieciste łąki. Literacki pejzaż daleki był od trudnej i nieco monotonnej rzeczywistości wiejskiego życia. Romantycy zwrócili uwagę nie tylko na fascynujące obrzędy ludowe, ale i na problemy pańszczyźnianych chłopów. Dzięki temu wieś zaczęto przedstawiać w bardziej bliski realiom sposób. Przy tym nie ucierpiał sposób prezentacji obrzędów i obyczajów, który wciąż fascynował i ujmował poetów i pisarzy. Pierwszymi programowymi rozprawami poruszającymi ważkie problemy wsi były „ O klasyczności i romantyczności tudzież o duchu poezji polskiej” Kazimierza Brodzińskiego oraz „O Słowiańszczyźnie przed chrześcijaństwem”

Zoriana Dołęga Chodakowskiego. Obaj teoretycy dostrzegli, że kultura gminna może mieć znaczący wkład w kulturę narodową, a prosty lud może odgrywać ważne funkcje w kształtowaniu poczucia tożsamości i jedności. Głoszono, że właśnie lud jest strażnikiem narodowych skarbów, a poprzez bogactwo obrzędów i ciekawy folklor może wnieść bardzo wiele do dziedzictwa kraju.

Wieś przedstawiona w II części „Dziadów" to nie renesansowa arkadia, a obrzędy dziadów dalekie są od pogodnych i radosnych uroczystości sobótki. Dawniej wierzono, że dusze ludzi, którzy odeszli przybywają w tych dniach wśród żywych. Te duchy zapraszano do ziemskich domów, zostawiając im uchylone drzwi i furtki. Powszechnie wierzono, że odczuwają głód i pragnienie. Jeszcze w XIX wieku w przeddzień Dnia Zadusznego gotowano różnorakie potrawy i zostawiano na stole wraz z wódką jako poczęstunek dla zmarłych. Wieszano też czysty ręcznik, ustawiano mydło i wodę, aby dusze przybyłych mogły się obmyć. Tego dnia zakazane było szycie, przędzenie, prasowanie, rąbanie drewna, a nawet wylewanie brudnej wody przez próg. W noc zaduszkową dusze zbawionych miały zbierać się w kościele, gdzie duch zmarłego odprawiał dla nich mszę, a pomagały mu w tym duchy organisty i kościelnego. Takie przynajmniej było przekonanie prostego ludu. Ludzie przekazywali sobie opowieści o spotkaniach z duszami zmarłych, które błąkały się po lasach, cmentarzach, w pobliżu kościołów. Szczególnie niebezpieczne były dusze potępionych, które straszyły przy mostach, młynach, na rozstajach dróg.

Uroczystość dziadów obchodzona była na obszarach Wielkiego Księstwa Litewskiego, Prus, Kurlandii. Wywodziła się z pogańskiego obrzędu, zwanego ucztą kozła. Funkcję przewodnika i kapłana pełnił podczas dziadów Guślarz, w ofierze zabijano kozła, a pozostałe po nim szczątki zakopywano jako pokarm dla zmarłych. Dziady obchodzono cztery razy do roku, w ustronnym, opuszczonym miejscu- kaplicy, domu prywatnym, jako że duchowieństwo oficjalnie zabroniło kultywowania pogańskiej tradycji wywoływania duchów zmarłych. W czasie trwanie

uroczystości przygotowywano poczęstunek dla rodziny oraz dziadów proszalnych, wywoływano duchy przodków, aby jadłem i napitkiem ulżyć ich cierpieniom, a co ważniejsze- by usłuchać rad i przestróg moralnych zmarłych. Uroczystość dziadów łączyła w sobie pogańskie korzenie, elementy tradycji chrześcijańskiej oraz obrzędowość ludową.

Oto jak przedstawił Mickiewicz obchody dziadów: wieśniacy pod przewodnictwem Guślarza odprawiają fascynujące i mroczne zarazem misterium życia i śmierci. Podczas uroczystości lud nawiązuje kontakt ze zmarłymi, wysłuchuje ich nauk moralnych i przestróg. II część „Dziadów" ukazana jest jako obrzędowe widowisko sceniczne, które w swojej formie nawiązuje do muzycznego oratorium. Fantastyka i tajemniczość przeplatają się mądrością ludowego trybunału. Regularność formuły obrzędu i mistrzowskie oddanie atmosfery wieczoru pozwala lepiej zrozumieć mentalność ludu. Takie przedstawienie obrzędu dziadów pozwala poznać sens świata i istotę człowieczeństwa oczami prostego ludu. Mickiewicz, zafascynowany ludową kulturą prezentuje w utworze wykładnię moralności prostego ludu- problem winy i kary, sprawiedliwości, praw natury. Głównym celem II części „Dziadów" jest również ukazanie obrzędowej wspólnoty świata żywych i umarłych. Poprzez prezentację ludowego obrzędu Mickiewicz chciał ukazać, jak sam pisze we wstępie: „(…) pewne dążenia moralne i pewne nauki, gminnym sposobem zmysłowei przedstawione."

Do tematyki ludowych obrzędów nawiązuje Mickiewicz również w „Panu Tadeuszu". Ten utwór prezentuje najbardziej barwny obraz szlacheckiej wsi polskiej wraz z jej staropolskimi obyczajami i obrzędami. Alina Kowalczykowa w Słowniku literatury polskiej XIX wieku pisze: „Wiejski porządek Soplicowa, zorientowanego przestrzennie na staropolski dwór jako centrum, nie oznaczał ekspozycji szlacheckiego panowania, lecz wyróżnieni domu- sakralnego miejsca życia- i był wyrazem uświęconego przez tradycję ładu moralno-społecznego." Mickiewicz z wielką pieczołowitością prezentuje szlacheckie środowisko oraz

panujące w nim obyczaje i tradycje. Dzięki temu czytelnik jest w stanie dokładnie wyobrazić sobie sposób spędzania czasu przez mieszkańców Soplicowa. Obyczajowość szlachecka przedstawiona jest szczegółowo w każdym aspekcie życia. I tak widzimy wszelkie rytuały towarzyszące ucztowaniu, kolejność zasiadania przy stole, usługiwania podczas posiłku, polowania, grzybobranie, gawędy, zaręczyny itd. Staropolska obyczajowość ukazana jest z namaszczeniem i pewnym pietyzmem. Jest to znów mocno wyidealizowany obraz wiejskiego życia, podobnie jak w „Pieśni świętojańskiej o Sobótce" Jana Kochanowskiego. Podczas gdy Kochanowski wtopiony był w rytm wiejskiego życia, aktywnie w nim uczestniczył, to Mickiewicz pisał „Pana Tadeusza" z perspektywy emigranta. Dlatego wyidealizowany obraz Soplicowa, sielankowe krajobrazy i obyczajowość wiejska to swego rodzaju podróż sentymentalna do krainy lat dziecinnych. Wizja wielkiego romantycznego poety pozostała jedynie niespełnioną imaginacją, daleką od rzeczywistości. Szlachecka tradycja miała stanowić przeciwwagę dla modnego kosmopolityzmu. Soplicowo było oazą szlacheckiej obrzędowości, miejscem, do którego nie dopuszczano obcej, niszczącej rodzimą obyczajowość. Ukazanie obrzędów w „Panu Tadeuszu" miało przypomnieć o narodowych tradycjach i zachęcić do ich kultywowania. Bogata obyczajowość i starannie zaprezentowane obrazy obrzędów powodują, że epopeja urasta do rangi staropolskiej encyklopedii, swoistego przewodnika po odległej przeszłości.

Kolejną epoką w tak wielkim stopniu zafascynowaną ludowością była Młoda Polska. Jeśli szukać przyczyny wzmożonego zainteresowania dorobkiem i kulturą chłopską, należy odwołać się do dekadentyzmu. Znudzenie życiem, żyjący poza ciasnymi ramami mieszczańskiego społeczeństwa dekadenci szukali ucieczki od swych bolączek w kontakcie z naturą. Uciekając od zgiełku wielkiego miasta trafiali na wsie, gdzie wreszcie dostrzegli tryskających energią i optymizmem chłopów. Stąd po części wzięła się fascynacja folklorem wiejskim, tak zwana chłopomania. Inteligenci pełni egzystencjalnych rozterek i

bolączek zauroczyli się prostotą wiejskiego życia, kolorytem obyczajów i bogatą obrzędowością ludu. To zainteresowanie ludem miało swoje odzwierciedlenie w literaturze i sztuce. Dość wspomnieć o narodowym arcydziele Stanisława Wyspiańskiego- „ Weselu”. Bronowicka chata, w której odbywa się tytułowe wesele urasta do rangi symbolu, a cały obrzęd zaślubin ma symbolizować przymierze dwóch odległych grup społecznych- chłopów i inteligencji.

Bez wątpienia najważniejszym i najpełniejszym obrazem wiejskiego życia w literaturze polskiej jest powieść Władysława Stanisława Reymonta „Chłopi”. Utwór uznany za epopeję chłopską przedstawia całokształt chłopskiej egzystencji, wraz z jej bogatymi obrzędami. Reymont wykreował uniwersalny obraz wsi, który stanowi bogate źródło wiedzy o ówczesnej kulturze, obyczajowości i zwykłym codziennym życiu chłopów. Życie chłopów toczyło się zgodnie z rytmem naturalnego kalendarza, pora roku i dnia wyznaczała czynności, w znacznym stopniu determinowała ludzkie zachowania, regulowała życie towarzyskie. Ten specyficzny kalendarz można określić mianem obyczajowo- obrzędowo- liturgicznego. Składały się na niego przede wszystkim wielkie święta religijne, odpusty, chrzciny, śluby wraz z weselami, pogrzeby, ludowe zabawy i wszelkie zwyczaje towarzyszące każdemu ze świąt. W „Chłopach” wszystko to wplecione zostało w panoramę Lipiec, początku XX wieku.

W epopei zaprezentowany został szczegółowy obraz wiejskiego życia i jej mieszkańców hołdujących odwiecznemu porządkowi natury. I tak w niedzielę najważniejszym rytuałem było wyjście do Kościoła, odświętnie ubrani mieszkańcy Lipiec uczestniczyli we mszy, następnie w rodzinnym gronie zasiadali do wystawnego obiadu, aby wreszcie wieczorem udać się do karczmy. Poważnym świętem religijnym był dla mieszkańców Lipiec Dzień Zaduszny- od rano we wsi biły dzwony, z domów dobiegał lament kobiet wspominających zmarłych bliskich. Reymont szczegółowo opisuje zwyczaje ludowe, obrzędy wesołe i smutne, przywołuje bogatą

symbolikę towarzyszącą wielu wydarzeniom religijnym i świeckim.

Lipieccy chłopi żyli powolnym, zgodnym z naturą rytmem, od wieków wykonując te same czynności, wciąż z wielkim nabożeństwem i dokładnością. Bogata obrzędowość umacniała poczucie wspólnoty i jedności. Każdy mieszkaniec Lipiec musiał się dostosować do życia gromady, w przeciwnym razie mógł być bowiem z niej brutalnie usunięty, jak Jagna. Powieściowa rzeczywistość w „Chłopach" upodabnia się do mitu, czegoś trwałego, funkcjonującego w odwiecznej świadomości społeczeństw.

Literackie Lipce przedstawiają jedną z ostatnich społeczności tak przywiązanych do tradycji i swoich obrzędów. Wieś polska w XX wieku uległa drastycznym przemianom i dziś trudno byłoby odnaleźć miejsca z takim nabożnym stosunkiem do tradycji i dawnej obyczajowości. Literatura polska późniejszych epok również częstokroć odwołuje się do tematyki chłopskiej i ludowej, lecz jest to już często obraz zacofania, anachronizmu wsi, realistyczny portret prowincji wraz z problemami nurtującymi jej mieszkańców. We współczesnej literaturze i sztuce trudno odnaleźć sielankowo- arkadyjski obraz wsi i jej obrzędów prezentowany przez Kochanowskiego, Mickiewicza, Reymonta. Jednak wciąż nie ulega wątpliwości, że kultura ludowa stanowiła i stanowi bardzo ważny element narodowego dziedzictwa. Folklor wiejski pomagał zintegrować społeczność i miał ogromne znaczenie dla poczucia narodowej tożsamości i jedności, a nawet poczucia patriotyzmu.

Literatura różnych epok przynosiła różne kreacje wsi i tym samym jej obrzędów, lecz rola chłopskich obyczajów pozostała niezmieniona i trwała. Obrzędy są częścią tradycji, która zapewnia jedność i stanowi narodowe dziedzictwo. To dziedzictwo musi być szanowane i pielęgnowane, bo tylko wtedy naród ma szansę na zbudowanie trwałych struktur państwowych i poczucie wspólnoty. Polski rok obrzędowy był niegdyś bardzo bogaty, pełen reliktów pogańskich, wielowiekowej ludowej

tradycji. Nawet dziś przekazywane z dziada pradziada barwne opowieści nawiązują do dawnej tradycji. Niestety ludzi dbających o zachowanie tych obrzędów jest coraz mniej i w zalewie masowej kultury komercyjnej coraz trudniej jest odtworzyć zapomniany świat Czarnolasu, Soplicowa i Lipiec. Polskie obrzędy zastępowane są przez zachodnie substytuty, a zaczarowany świat dawnych obyczajów coraz mniej nas interesuje i pociąga. Szkoda.

BIBLIOGRAFIA:

Literatura podmiotu:

27. „Pień świętojańska o Sobótce” Jan Kochanowski
28. „O klasyczności i romantyczności tudzież o duchu poezji polskiej” Kazimierz Brodziński
29. „O Słowiańszczyźnie przed chrześcijaństwem ” Zorian Dołęga Chodakowski
30. „ Dziady ” część II Adam Mickiewicz
31. „Pan Tadeusz” Adam Mickiewicz
32. „ Wesele” Stanisław Wyspiański
33. „ Chłopi ” Władysław Reymont

Literatura przedmiotu:

29. „Literatura polska” przewodnik encyklopedyczny pod red. Juliana Krzyżanowskiego
30. „Młoda Polska- literatura dla klasy III szkoły średniej” Tomasz Weiss
31. Encyklopedia Powszechna PWN
32. Słownik Języka Polskiego wyd. PWN
33. Encyklopedia staropolska Zygmunt Gloger
34. Cztery pory roku Zenon Gierała
35. Rok polski: zwyczaje i obrzędy Renata Mryń-Kuśmierek
36. Słownik literatury polskiej XIX wieku Alina Kowalczykowa

Obrazy:

1. Trumna chłopska Aleksander Gierymski

2. Piast Zofia Strujeńska
3. Orka na Ukrainie Leon Wyczółkowski
4. Kobiety zbierające kłosy Jean-Francois Millet

Materiały dodatkowe:

1. fragmenty filmu „ Chłopi ”, teatru telewizji „ Dziady ”
2. obrazy wsi polskiej z różnych okresów
3. fotografie strojów ludowych z różnych miejsc Polski i epok
4. nagrania przyśpiewek wiejskich

Jeśli szukacie pomocy w napisaniu własnej pracy - potrzebujecie korepetycji, konsultacji to polecamy stronę pisanie prac - fachowa pomoc w pisaniu prac - oczywiście tylko w granicach prawa.